

Połowania nie dla dzieci, okresowe badania dla myśliwych

16 marca 2018

Senat pozytywnie zaskoczył ekologów i aktywistów walczących o prawa zwierząt: nie tylko podtrzymał poprawki dotyczące zakazu udziału dzieci w polowaniach oraz zakazu trenowania psów na żywych zwierzętach, ale przegłosował dodatkowy zapis, który nie przeszedł w Sejmie: wymóg okresowych badań dla myśliwych.



Na obradach plenarnych Senatu podtrzymano korzystne poprawki pomimo sprzeciwu środowiska myśliwych. Wprowadzono też jedną dodatkową: o tym, że okresowe badania powinny być koniecznością. To wielki sukces, choć lobby myśliwskie nie składa jeszcze broni. Poprawki bowiem ostatecznie może jeszcze cofnąć Sejm – ale żeby tak się stało, w głosowaniu będzie musiała wziąć udział co najmniej połowa ustawowej liczby posłów czyli 230 (potrzebna jest większość bezwzględna za odrzuceniem ustawy o prawie łowieckim w obecnym kształcie). Prawdopodobnie więc ustawa wejdzie w życie. Nie wszystkie żądania strony społecznej zostaną spełnione. Ale najważniejsze zmiany udało się przeforsować.

Podczas wczorajszych obrad Senatu Za podjęciem uchwały wraz z poprawkami głosowało 74 senatorów, dwóch było przeciw, czterech wstrzymało się od głosu.

Podtrzymano zakaz udziału niepełnoletnich w polowaniach. Psy myśliwskie nie będą mogły być szkolone na żywych zwierzętach (rzeczniczka PZŁ nazwała to „niszczeniem kynologii łowieckiej”). Za to senatorowie byli zgodni co do tego, że co pięć lat myśliwi powinni przechodzić badania psychologiczne i lekarskie.

Kolejna poprawka, którą zatwierdzono, mówi o tym, że we władzach PZŁ oraz kół łowieckich nie będą mogły zasiadać „osoby urodzone przed 1 sierpnia 1972 r., które były pracownikami, współpracownikami, funkcjonariuszami lub żołnierzami organów bezpieczeństwa”.

Uchylono też sankcje karne za umyślne przeszkadzanie w polowaniu. Przeszedł dalej zapis o tym, że właściciel nieruchomości będzie mógł wyłączyć ją z obwodu łowieckiego za pomocą zwykłego oświadczenia złożonego do starosty. Odległość od zabudowań, jaką mają zachować myśliwi, została na poziomie 150 metrów.

Odstrzał w parkach narodowych niestety będzie możliwy – ale tylko „po każdorazowym uzyskaniu upoważnienia od dyrektora parku lub regionalnego dyrektora ochrony środowiska”.

W sumie Senat przyjął siedem poprawek do noweli prawa łowieckiego. Teraz, poprawiona, znów wróci do Sejmu.

Autorstwo: WK

Zdjęcie: [skeeze](#) (CC0)

Źródło: [Strajk.eu](#)